

VII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

#### **■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 191)**

z dnia 9 października 2013 r.



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

## Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 191)

9 października 2013 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- informację na temat stanu prac nad ostatecznym kształtem Umowy Partnerstwa – kierunków wsparcia rozwoju Polski na lata 2014–2020,
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Zofia Szalczyk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Marceli Niezgoda** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego wraz ze współpracownikami, **Marzena Rajczewska** doradca techniczny w Najwyższej Izbie Kontroli, **Władysław Limont** radca ministra w Ministerstwie Skarbu Państwa, **Bernard Rumowski** główny specjalista w Ministerstwie Finansów, **Dobrochna Derecka** główny specjalista w Ministerstwie Środowiska.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Kowalska**, **Agnieszka Maciejczak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych.

### **Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam panie i panów posłów, panie i panów ministrów, wszystkich przybyłych gości. Chciałabym przypomnieć o propozycji ograniczeń czasowych: pięć minut dla posła... akurat na tej komisji nie mamy posłów sprawozdawców. Chciałam prosić o dyscyplinę czasową. Może tak będzie prościej, bo – rzeczywiście – porządek obrad jest krótki. Czy są jakieś uwagi do porządku obrad? Nie widzę.

Przechodzimy do punktu pierwszego czyli informacji na temat stanu prac nad ostatecznym kształtem Umowy Partnerstwa – kierunków wsparcia rozwoju Polski na lata 2014-2020. Otrzymali państwo materiały informacyjne, które zostały przygotowane zarówno przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, jak i Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Były zmiany i nie do końca byłam pewna, kto będzie obecny, ale rozumiem, że pani minister Zofia Szalczyk reprezentuje w tym momencie MRiRW i pan Marceli Niezgoda – MRR. Bardzo proszę, pani minister jako pierwsza zabierze głos.

### **Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Zofia Szalczyk:**

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni goście tej Komisji, MRiRW będzie w nowej perspektywie finansowej realizować dwa programy wsparcia w ramach Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej. Obydwa programy będą elementami ogólnego dokumentu umowy partnerstwa. Będą stanowić część spójną wsparcia rozwoju Polski w nowej perspektywie finansowej. Przygotowujemy dwa programy. Jeden program to „Program rozwoju obszarów wiejskich 2014-2020” a drugi to program o roboczej nazwie „Rybacko i morze na lata 2014-2020”. PROW opracowywany jest w ministerstwie na podstawie projektu rozporządzenia PE i Rady w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich. Jest powszechnie wiadome, że to rozporządzenie jeszcze do tej pory ma kształt projektu. Zostały zakończone negocjacje co do treści tego rozporządzenia, niemniej jednak proces nie został zakończony i oczekujemy uchwalenia tego projektu rozporządzenia a także, w przypadku PROW, bardzo duże znaczenie będą miały przypisy wykonawcze Komisji Europejskiej do tego rozporządzenia. Więc jakby formalna, oficjalna procedura prac nad ostatecznym kształtem programu będzie mogła być rozpoczęta w momencie przyjęcia zarówno tego rozporządzenia ogólnego, jak i przepisów wykonawczych Komisji Europejskiej.

Niemniej jednak w podstawie zapisów, które oceniamy, że nie ulegną już żadnej zmianie, opracowujemy propozycję nowego programu. Program ten był przygotowywany w dwóch fazach. W pierwszej fazie zostały sformułowane tak zwane wstępne założenia do programu, w kwietniu br. i zostały oddane do konsultacji społecznej w różnych środowiskach zainteresowanych tym programem. Po zebraniu opinii, MRiRW przygotowało, jak to nazwaliśmy, pierwszą wersję PROW. I w ostatnich dniach lipca przekazało ten program do konsultacji społecznych. Konsultacje były określone jako taki termin końcowy koniec września br., niemniej jednak nadal przyjmujemy opinie potencjalnych beneficjentów zainteresowanych tym programem.

Do opublikowanej i oddanej do konsultacji tej pierwszej wersji programu wpłynęło bardzo dużo wniosków, propozycji i uwag. Łącznie liczymy, że tych wniosków, propozycji wpłynęło od ponad sześciuset różnego rodzaju podmiotów a treści tam zawarte idą już w tysiące szczegółowych konkretnych uwag. I te uwagi i propozycje złożone w konsultacjach społecznych są w tej chwili przedmiotem analiz, ocen i ustaleń, jak je wdrożyć do treści programu.

Równoległe z taką konsultacją społeczną prowadzona jest praca z tak zwanym zespołem – grupą roboczą programu, która reprezentuje bardzo szerokie grono interesariuszy. Do tej grupy roboczej wchodzi ponad osiemdziesiąt osób, reprezentując i samorząd, i różne środowiska rolnicze, i organizacje pozarządowe. W tej grupie pracuje pięć szczegółowych takich podgrup: podgrupa ds. transferu wiedzy, ds. konkurencyjności sektora rolnego, organizacji łańcuchów żywnościowych, działań środowiskowych, rozwoju lokalnego na obszarach wiejskich i pomocy technicznej. Grupy te odgrywają bardzo ważną rolę w procesie opracowywania programów, bowiem mają taki faktyczny kształt na szczegółowe zapisy dotyczące brzmienia przyszłych działań, przyszłych mechanizmów pomocowych.

Program (tak zakładamy), że po zakończeniu, po zebraniu tych wszystkich opinii powstanie druga wersja programu, do jeszcze jednej takiej już syntetycznej konsultacji. Wezwanie mamy takie, że będziemy gotowi w MRiRW do przedłożenia programu do zatwierdzenia, do tego całego postępowania legislacyjnego związanego z programem w terminie około miesiąca po wydaniu przepisów europejskich. Czyli nie chcielibyśmy tutaj doprowadzić do sytuacji takiej, żeby po stronie MRiRW był zbyt długi czas od momentu uchwalenia przepisów europejskich do momentu już wdrażania poszczególnych działań pomocowych w ramach tego programu.

Drugim programem, nad którym w resorcie trwają prace, jak na początku powiedziałam, jest „Rybacktwo i morze”. Ten program także opracowywany jest na podstawie projektu rozporządzenia PE i Rady w sprawie Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego, dodatkowo w oparciu o tak zwane: szablony i wytyczne dla tych programów. Tutaj sytuacja legislacyjna europejska dla nas jest nieco trudniejsza, bowiem 15 lipca tego roku Rada UE przyjęła tak zwane ogólne podejście do projektu rozporządzenia, czyli tego projektu rozporządzenia tak naprawdę jeszcze nie ma i przewiduje się, że pakiet legislacyjny umożliwiający, jak gdyby, ten proces formalny związany z zatwierdzeniem tego programu będzie mógł być rozpoczęty w połowie przyszłego roku, bo taki jest kalendarz prac nad przepisami dotyczącymi wspólnej polityki rybackiej na nową perspektywę finansową. Również dla potrzeb opracowania tego programu funkcjonują zespoły robocze wspierające MRiRW w zakresie formułowania szczegółowych zasad przyznawania pomocy.

Mogę w związku z tym powiedzieć, że ten drugi program, tak praktycznie, będzie mógł dopiero w drugiej połowie przyszłego roku być przygotowany najpierw do zatwierdzenia a później dopiero będą mogły być ogłaszane nabory wniosków do zatwierdzeń. To jest druga połowa przyszłego roku.

Dziękuję bardzo. Jeśli będą bardziej szczegółowe pytania, to udzielę odpowiedzi.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję. Są już pierwsze zgłoszenia, ale oddam najpierw głos panu ministrowi Marcelemu Niezgodzie, bardzo proszę.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego Marcei Niezgoda:**

Dziękuję, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, Umowa Partnerstwa na gruncie polskim jest to dokument, który będzie obejmował strategię wykorzystania wszystkich funduszy UE a więc, omówione przez panią minister Zofię Szalczyk, fundusze – rolny i rybaki a także fundusze polityki spójności, czyli Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego, Europejski Fundusz Społeczny oraz Fundusz Spójności. Za koordynację przygotowań umowy partnerstwa odpowiada Minister Rozwoju Regionalnego, natomiast – oczywiście – w proces ten zaangażowane są wszystkie inne ministerstwa, zaangażowane są również samorządy województw. Prace trwają, wszelkie uzgodnienia trwają w ramach międzyresortowego zespołu ds. programowania i wdrażania funduszy strukturalnych i Funduszu Spójności.

Z inicjatywy MRR, w ramach tegoż zespołu powstały na początku roku grupy robocze wspierające, w ramach których trwają prace, uzgodnienia poszczególnych programów operacyjnych. Oczywiście, koordynacja całego procesu to MRR, natomiast MRR odpowiada w ramach tej koordynacji za fundusze polityki spójności, zgodnie z zapisami zarządzenia powołującego zespół międzyresortowy. MRiRW odpowiada za koordynację Funduszu Morskiego i Rybackiego oraz Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Umowa Partnerstwa – założenia zostały przyjęte w styczniu tego roku, w lipcu natomiast zakończono prace nad projektem Umowy Partnerstwa. W miesiącach letnich trwały konsultacje społeczne. Zakładamy, że do końca października będziemy mieć dokument uwzględniający wnioski z tychże konsultacji. Równolegle trwa również dialog z Komisją Europejską. W najbliższych dniach spodziewamy się formalnych odniesień do tegoż dokumentu. Prace te trwają równolegle, by mieć dokument jak najbardziej dojrzały.

Tempo pracy nad aktami prawa, czyli rozporządzeniami warunkującymi wdrażanie, jest również zaawansowane. Zakładamy, że w najbliższym miesiącu, najpóźniej w listopadzie, będziemy mieć gotowe rozporządzenia, ponieważ do wyjaśnienia w ramach trilogu: Rada, PE i państwa członkowskie, zostało już niewiele kwestii.

Równolegle również, oczywiście, trwają prace nad programami operacyjnymi. Chcemy, by te wszystkie procesy zakończyły się z końcem tego roku, czyli zarówno Umowa Partnerstwa, jak i programy operacyjne. Chcemy, by do końca tego roku zostały przedłożone pod obrady Rady Ministrów. Pozwoli nam to formalnie oficjalnie rozpocząć negocjacje z początkiem przyszłego roku.

Budżet polityki spójności to blisko 73 mld euro. Wysoka Komisja otrzymała informację dotyczącą kształtu programów operacyjnych, krótką charakterystykę programów operacyjnych, także proponowany budżet zarówno krajowych, jak i regionalnych programów. Regionalnych, stąd też nie będę powtarzał teraz tych informacji. Jestem do dyspozycji Wysokiej Komisji.

Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję panu ministrowi. Oddaję teraz głos państwu posłom. Pan poseł Makowski.

**Poseł Tomasz Makowski (TR):**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, mam pytanie do pani minister, jeżeli chodzi o PROW na lata 2014-2020. Wiem, że są ogólne wytyczne, ale mam pytanie dotyczące rozporządzeń i wytycznych, które w najbliższym czasie państwo przygotowują. Pierwsze pytanie, w perspektywie 2007-2013 jest taka oś pt. Lider i działania lokalnych grup związane z tym. To przeszło też na program „Rybaństwo” i lokalne grupy rybackie. Moje pytanie jest takie (ponieważ wiem, że trwają konsultacje społeczne, dotyczące połączenia mniejszych lokalnych grup działania z innymi sąsiadującymi – chodzi mi tu o lokalne grupy działania, które zawiązały się na obszarze powyżej 10 tys. mieszkańców, do 20 tys. mieszkańców): czy przewidują państwo w rozporządzeniu, żeby takie lokalne grupy działania przygotowały się na perspektywę 2014-2020 i czy mogłyby włączyć się też gminy miejskie do 50-60 tys. mieszkańców i gminy miejsko-wiejskie. To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie: czy przewidują państwo w PROW działanie bądź program operacyjny dotyczący transferu technologii do obszarów wiejskich a przede wszystkim – do prze-

twórstwa rolno-spożywczego. Czy rolnicy będą mogli na przykład w ramach tych działań doposażyć czy unowocześnić swoją technologię w przetwórstwie rolno-spożywczym?

Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Pan przewodniczący Gałażewski.

**Poseł Andrzej Gałażewski (PO):**

Dziękuję bardzo. Mam pytanie do pana ministra i do pani minister. Może zacznę od pana. Programy operacyjne realizowane przez samorzady w niektórych częściach były krytykowane, szczególnie w częściach, w których dochodziło do inwestycji, które nie miały tak zwanej wartości dodanej, czyli tak zwane przysłowiowe aquaparki. Oczywiście, nie chodzi o aquaparki, tylko chodzi o inwestycje, które później generują koszty, nie zawsze aktywizują lub zmieniają oblicze danego terenu.

W kilku dyskusjach, w których brałem udział, szczególnie europarlamentarzyści mówili, że skończyły się te czasy, że będą pieniądze europejskie przeznaczane na realizację podstawowych zadań samorządu, jak na przykład zrobienie trotuarów, to jest cytat z dyskusji. I, że od przyszłej perspektywy czyli od 2014 roku, będzie wymagane wykazanie elementu, w którym jedna zainwestowana złotówka ma przynieść co najmniej dziesięć groszy dodatkowych zysków. Czy w wytycznych, które przygotowuje ministerstwo, takie elementy się znajdują lub będą się znajdowały?

Czy ministerstwo ma rozeznanie, jaka jest zdolność absorpcyjna, jaka będzie ta zdolność, samorządów w przyszłej perspektywie finansowej? I trzecia sprawa, to taka uwaga, że są coraz bardziej poważne sygnały małych i średnich przedsiębiorstw, że bardzo utrudniony jest dostęp do programów, że namnożyło się instytucji urzędniczych, instytucji kontrolnych na różnych szczeblach, natomiast zmniejszyła się pomoc instytucji otoczenia biznesu dla małych i średnich przedsiębiorstw – czy w związku z tym przewiduje się jakieś zmiany proporcji, czyli zwiększenie wysiłku dofinansowania na przykład instytucji otoczenia biznesu z konkretnym przeznaczeniem ma pomoc dla małych i średnich przedsiębiorstw, no i oczywiście przegląd instytucji kontrolnych, które tworzą kolejne schematy, kolejne przewodniki coraz trudniejsze do opracowywania przez małych i średnich przedsiębiorców.

A teraz pytania do pani minister. Na obszarach blisko morza są właściwie dwa programy, mówię o obszarach wiejskich: „Rozwój Obszarów Wiejskich” oraz „Morze i rybactwo”. Czy projekty będą mogły korzystać z dwóch programów jednocześnie, czy będzie można kumulować w dużych projektach finansowanie z tych dwóch programów? To jedno pytanie. Ale jeszcze jedno jest właściwie do obu państw: jak długo będzie trwało wygaszanie programów istniejących? Czy lata 2014 i 2015 to będzie wygaszanie, czy też to jeszcze przejdzie na następne lata?

Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa posłów chciałby zabrać głos? Pan poseł Szczerski.

**Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Mam pytania bardziej generalne. Po pierwsze, pani minister powiedziała na razie wyłącznie o tym, jak wygląda procedura pracy nad PROW i „Rybactwem i morzem”, natomiast gdyby pani minister była łaskawa powiedzieć cokolwiek ma temat zawartości tych prac. To znaczy, realnie, przynajmniej w przybliżeniu, na co państwo planują wykorzystanie, jakie będą w ogóle elementy PROW w nowym okresie budżetowym i tego programu „Rybactwo i morze”, bo na razie rozumiemy, że toczą się prace, ale chcielibyśmy wiedzieć trochę więcej na temat tego, jaka jest ich zawartość? Bo pan poseł Makowski pytał o rzeczy szczegółowe, ale generalnie my w ogóle nie wiemy, co państwo w głowach mają, bo pani nie powiedziała słowa na ten temat.

Drugie pytanie do obojga państwa: jak realnie – z kalendarza państwa prac – wynika, kiedy planują państwo pierwsze pieniądze z 2014-2020 mogą do Polski zacząć spływać? Kiedy realnie jest możliwe uruchomienie tej perspektywy? Bo, jak rozumiem, jeśli od stycznia zaczniemy negocjować Umowę Partnerstwa, czy z początkiem roku 2014

zaczniemy ją negocjować, to jaki państwo przewidują kalendarz uruchomienia tej nowej perspektywy finansowej?

Do pana ministra Niezgody mam pytanie dotyczące także tych warunków przed umową czyli warunkowości makroekonomicznej i tego, co będzie towarzyszyło jako uwarunkowanie Umowy Partnerstwa. Gdyby pan mógł nam przybliżyć kwestie warunku podpisania Umowy Partnerstwa, dotyczące kwestii makroekonomicznych wynikających z nowego podejścia do funduszy strukturalnych, tego że umowie partnerstwa powinien towarzyszyć rodzaj dodatkowej umowy dotyczącej warunków wydatkowania tych środków, jeśli chodzi o wydatkowanie makroekonomiczne, bo tak też ostatnio o tym mówił przewodniczący Van Rompuy, że taka będzie nowa formuła, że będzie bardzo ścisła umowa równoległa z umową na wydatkowanie środków. Będzie także bardzo ścisła regulacja dotycząca tego, w jaki sposób te pieniądze będą mogły być wydatkowane z punktu widzenia makroekonomicznych wskaźników. Chciałbym więc, żeby pan się do tego ustosunkował. Czy takie negocjacje równoległe są, czy tego typu warunki będą do umowy partnerstwa ze strony Komisji pisane, czy to będzie osobny dokument, który będzie zawierał warunkowość makroekonomiczną?

I dwa pytania dotyczące zawartości. Po pierwsze: w jaki sposób państwo planują uzyskać 20 proc. zielonej zawartości w Umowie Partnerstwa. Czy to rzeczywiście jest tak, że tę własność można uzyskać poprzez na przykład inwestycje kolejowe? Czy one będą musiały być uzyskiwane bezpośrednio przez inwestycje w OZE i okolicy? I polityka miejska: czy są jakiegokolwiek obostrzenia dotyczące sięgania po środki z polityki miejskiej na przykład co do wielkości miast? Czy to będzie polityka wielkomiejska, czy to będzie polityka, po którą będą mogły sięgać również miasta powiatowe, małe? Czy będą jakieś możliwości sięgania po te środki ze strony małych ośrodków miejskich?

I wreszcie, w ramach samego OZE: czy jest tak, jak słyszymy, że będzie gwarantowany udział każdego z rodzajów OZE w tym miksie źródeł energii odnawialnej, to znaczy, że i tak, nawet jeśli fotowoltaika jest droga i nie nasza, to będziemy musieli kupować fotowoltaikę z funduszy strukturalnych albo jeśli nie będziemy chcieli mieć wiatraków, to będziemy musieli kupić wiatraki, bo taka będzie Umowa Partnerska? Czy dopuszcza się w Umowie Partnerstwa to, żeby 20 proc. kontyngentu zielonego było dowolnie kształtowane?

Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję, panie pośle. Pani poseł Wróbel.

**Poseł Marzena Wróbel (SP):**

Chciałabym po trosze nawiązać do wystąpienia pana przewodniczącego, bo przedstawiciel Platformy mówił o zbyt wielkiej ilości instytucji kontrolnych a ja mam sygnały także, które dotyczą naboru wniosków. Sygnały, z których wynika, że – w zasadzie – bez pośrednictwa firm nie można *de facto* sięgnąć po środki z UE. Przy czym te firmy pośredniczące w sposób szczególny interesują się tymi wnioskami, które są wnioskami dużymi. Mikroprzedsiębiorstwa, małe i średnie przedsiębiorstwa mają bardzo ograniczony dostęp do tych funduszy i jest zbyt mała pomoc, jeśli idzie o pisanie wniosków. W związku z tym sugerowałabym, żeby ze strony ministerstwa przyjrzeć się temu, co się dzieje w samorządach wojewódzkich. Być może to nie dotyczy wszystkich samorządów wojewódzkich. Natomiast proszę się także przyjrzeć tym firmom pośredniczącym i skontrolować tę fazę procesu naboru wniosków.

Kolejna kwestia, już jeśli idzie o wieś. Czy będą jakieś przedsięwzięcia, które w tej nowej perspektywie finansowej w sposób szczególny będą popierane? Jeśli mówimy o kierunkach rozwoju, to rozumiem, że są jakieś szczególne kierunki rozwoju, bo tutaj – w tych materiałach, które państwo nam przygotowali, jest w zasadzie wszystko. W związku z tym chcę zapytać o prawdziwe priorytety, czy takie są i jeśli tak, to jakie?

Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Pani poseł Zalewska.

**Posel Anna Zalewska (PiS):**

Dziękuję bardzo. Ja już oczywiście nie będę powtarzać pytań, z którymi się zgadzam. Trochę jestem zdziwiona, że nie ma pani minister rozwoju regionalnego. Myślę, że w tak strategicznych kwestiach powinna ona brać odpowiedzialność za odpowiedzi, z całym szacunkiem dla pana wiceministra.

Pytania moje są następujące: czy dokonają państwo tak zwanej ewaluacji tego, co się wydarzyło, to znaczy, w jaki sposób rozliczane były, w jaki sposób wykorzystywane były dotychczasowe fundusze strukturalne, bo to co powiedziała pani poseł Wróbel, jest również charakterystyczne przynajmniej dla Dolnego Śląska? Po pierwsze: źle są wykorzystywane pieniądze. Kontroli, panie przewodniczący, nie ma. Dlatego, że ja się kilkakrotnie zwracałam (między innymi pan minister się podpisywał pod odpowiedziami), gdzie każdy wzrusza ramiona na okoliczność kontroli funduszy strukturalnych. I to są poważne projekty, związane z kanalizacją, z lasami państwowymi, agencją rozwoju, gdzie – rzeczywistość – brak jest możliwości jakiegokolwiek reagowania, interwencji i wyjaśnień. To są kilkumiesięczne dywagacje pomiędzy poszczególnymi ministerstwami, więc kompletnie nie ma nad tym nadzoru.

Dalej, jest absolutna nierówność. Ona się już skończyła, proszę państwa, bo w tej chwili między innymi zarządy, również poszczególne ministerstwa, z rozpaczą piszą do samorządów, że jest sporo pieniędzy niewykorzystanych, więc te samorządy, które z racji niewłaściwej przynależności partyjnej nie otrzymywały środków europejskich (ale mają szczęście, bo zaoszczędziły i są fantastycznymi beneficjentami, bo mają pieniądze na partycypowanie w projektach) w tej chwili są wręcz nagabywani raz w tygodniu, że oto może pójść projekt odrzucony dwa lata temu, rok temu, miesiąc temu. Właściwie jest bezwzględna dowolność.

Po kolejne (bo też myślę, że muszą się państwo nad tym zastanowić) – duża dowolność zarządów sejmiku w ogóle jako takiego. Ja znam kilkanaście skandalicznych przypadków, gdzie według własnego uznania rozdysponowano środki europejskie. To dotyczyło – i też interweniowałam, każdy wzruszył ramionami – między innymi autobusów w Wałbrzychu, gdzie wygrało miasto a dostała firma prywatna, bo w tym czasie zbankrutowało MPK. Zero, w ogóle, jakiegokolwiek problemu. Albo przy takich banalnych projektach dotyczących rozbudowy hal sportowych, dostają te gminy, które mają kilka lub kilkanaście, bo mają środki (przypominam, to wyrównywanie szans) a te gminy, które po prostu zwyczajnie nie zasługują, ponieważ nie są z odpowiedniego rozdania, to tak właśnie przegrywają tego rodzaju konkursy i też zero reakcji.

Jednocześnie chcę zwrócić państwu uwagę, bo to też jest bardzo ważne, dlatego że na to idzie nacisk w następnej perspektywie, nie na twarde projekty, dobrze wiemy, tylko na miękkie. I jeżeli to będzie wyglądało tak jak przez ostatnie lata, to po prostu będzie to katastrofa, która doprowadzi nie tylko do wyrzucenia pieniędzy w błoto, ale do zdemoralizowania przede wszystkim młodych ludzi. Proszę zobaczyć, co państwo wyprawiają z kapitałem ludzkim. Są tak absurdalne projekty, kompletnie bez kontroli, tak jak pani poseł powiedziała, zarządzane przez duże instytucje, które nawet nie odbierają telefonów na okoliczność mówienia, że właściwie to nieprawda, co się wydarzyło. Ja złapałam taką umowę, gdzie jest to – oczywiście – pod egidą samorządu, poszło kilkadziesiąt tysięcy, między innymi na jakieś tam spotkanie, dwadzieścia noclegów. Ups! Brali w tym udział wyłącznie mieszkańcy miasta. Więc gdzie te dwadzieścia noclegów? Takie drobiazgi, ale tego jest dziesiątki, panie ministrze.

I jeżeli chodzi o nową perspektywę, bo bardzo interesujące jest pytanie dotyczące tych 20 proc.: jak to będzie liczone, jeżeli chodzi o energię odnawialną, od czego? Bo od kilku miesięcy nie mogę uzyskać odpowiedzi, czy to będzie od kwoty pomniejszonej o składkę, czy od owych magicznych 300 mld. I już nie będę powtarzała pytania pana posła Szczerskiego.

Kolejne pytanie jest związane... pani minister rozwoju regionalnego przyjechała do mojego okręgu wałbrzyskiego i powiedziała, że ten okręg zasługuje na miliard i ten miliard dostanie. Bardzo wszyscy podziękowali pani minister, tylko ja bym chciała wiedzieć, jak ona to policzyła, że aglomeracja wałbrzyska – i to też będzie kolejne pytanie – ma zabukowany miliard zł? Na co, kto nad tym siedzi, jakie są prowadzone negocja-



cje? Bo to są poważne deklaracje i ja będę panią minister pilnowała, gdzie to zostanie zapisane.

W związku z tym kolejne pytanie: czy w tę stronę MRR idzie i tak rozmawia z województwami, żeby jednak dyskutowały nad tworzeniem aglomeracji lub dużych zespołów gmin, po to, żeby w ogóle coś z infrastruktury zrobić, bo poszczególne samorządy (dobrze wiemy) nie będą miały najmniejszych szans. W związku też z tym proszę o takie w miarę precyzyjne odpowiedzi, bo – tak jak mówię – ja pytam od kilku miesięcy i odpowiedzi zwyczajnie nie uzyskuję.

Ostatnie pytanie: czy mają państwo zrobioną analizę (może pan minister Boni, bo miał taką komisję, gdzie mówił, które budżety powiatów, miast i gmin się zbilansują, zgodnie z regułami), czy mają państwo taką analizę, czy w ogóle się państwo pokusili o taką analizę, kto będzie miał szansę sięgnąć po fundusze strukturalne?

Dziękuję bardzo.

### **Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. To może w takiej kolejności, jak państwo zaczynali. Bardzo proszę, pani minister.

### **Podsekretarz stanu w MRiRW Zofia Szalczyk:**

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, może zacznę od tego najdalej idącej pytania, dotyczącego tego, jakie kierunki wsparcia przewiduje nowy PROW. Rzeczywiście, tej informacji nie przedstawiłam. Jestem gotowa tę informację ewentualnie na innym posiedzeniu bardzo dokładnie państwu zreferować, ale na dzisiaj na tym etapie mogę przedstawić założenia wewnętrzne PROW. Otóż, proszę państwa, zgodnie z przepisami europejskimi, każdy PROW ma realizować wskazane sześć priorytetów unijnych a jeśli nie będzie któregoś z nich realizował, to musi być wyraźne tego uzasadnienie. Polska decyduje się na realizację wszystkich sześciu priorytetów, tymi priorytetami zatem, które będą wspierane w nowym programie, są: transfer wiedzy i innowacji, poprawa konkurencyjności sektora rolnego, wspieranie organizacji łańcuchów żywnościowych, działania mające na celu ochronę środowiska naturalnego i zasobów, działania mające na celu przeciwdziałanie zmianom klimatycznym oraz szósty priorytet: włączenie społeczne.

I teraz, w ramach tych sześciu priorytetów, zostały sformułowane tak zwane działania czyli konkretne mechanizmy pomocowe. Część mechanizmów pomocowych będzie pewnego rodzaju kontynuacją tego, co już było, na przykład: pomoc dla młodych rolników, znana powszechnie, będzie kontynuowana, ale też pojawiają się nowe mechanizmy i nowe zasady przyznawania pomocy. Pozwolą państwo, że bardzo krótko dokonam ich przeglądu.

W ramach pierwszego priorytetu – po pierwsze, planowane jest działanie o nazwie Transfer wiedzy i innowacji. Pomoc będzie tutaj udzielana na organizowanie różnego rodzaju form podnoszenia kwalifikacji zawodowych osób pracujących w rolnictwie, z dużym ukierunkowaniem tym razem na podnoszenie umiejętności praktycznych. Będą wspierane projekty polegające na tworzeniu obiektów demonstracyjnych dobrych praktyk rolniczych. Dotychczas takiego mechanizmu pomocowego u nas nie było, ale jest on konieczny ze względu na to, że technologie się bardzo zmieniają i osobom pracującym od dawna po ukończeniu szkoły aktualizacja wiedzy i umiejętności jest konieczna, więc wspierać będziemy nie tylko takie działania kursowe, szkoleniowe, ale również formy mające na celu nabycie nowych umiejętności. To było pierwsze działanie.

Drugie działanie: doradztwo. Wsparcie tutaj będzie dotyczyło usług świadczonych przez podmioty wyspecjalizowane w doradztwie, które będą się koncentrować na kompleksowym doradzaniu rolnikom, leśnikom i, ewentualnie, przetwórcom rolnym.

Następne działanie, którego w Polsce do tej pory nie było, o nazwie: współpraca. W kontekście wzrostu innowacyjności będą finansowane projekty realizowane wspólnie przez autora nowego rozwiązania technologicznego, organizacyjny i producentów, mających te projekty. Będą finansowane dlatego, żeby umożliwić pierwsze zastosowanie w praktyce nowych rozwiązań dotyczących sfery rolnictwa. I w drugim priorytecie (poprawa konkurencyjności sektora rolnego) przewidywane są takie działania jak modernizacja gospodarstw rolnych, przy czym zmienia się tutaj sposób wsparcia, bowiem

wydzielone będą dwa schematy pomocowe dla rolników. Jeden ukierunkowany na umożliwienie rozwoju produkcji zwierzęcej. Są takie oceny, że produkcja zwierzęca wymaga większego wsparcia niż to było dotychczas, na wyższym poziomie. I na inne projekty. Kontynuowana będzie pomoc dla młodych rolników i będzie nowy instrument wsparcia dla małych gospodarstw rolnych o nazwie restrukturyzacja małych gospodarstw, umożliwiający rolnikom o niskim potencjale gospodarstwa rozwinięcie działalności w gospodarstwie w ramach o uzyskane środki finansowych w celu uruchomienia jakiejś nowej innego rodzaju produkcji.

Równoległe z tym działaniem dla małych gospodarstw planowane jest wsparcie – premie na rozpoczęcie działalności pozarolniczej, aby umożliwić członkom rodzin rolniczych, osobom będącym na świadczeniach KRUS, wyjście na wolny rynek i tworzenie pozarolniczej działalności gospodarzej.

Kontynuowane będzie wsparcie dla grup producentów rolnych, kontynuowane będzie wsparcie na odtwarzanie potencjału produkcji rolnej zniszczonego w wyniku katastrof, z tym że w ramach tego instrumentu uruchamiany będzie nowy rodzaj pomocy na działania mające na celu przeciwdziałanie klęskom a w szczególności wspierane będą inwestycje (tutaj konkretnie powiem) dla spółek wodnych, aby mogły dokonywać zakupu sprzętu i prowadzić roboty zapobiegawcze na swoich gruntach, bowiem to też jest forma przeciwdziałania ewentualnym skutkom związanym na przykład z nadmiernymi opadami.

Wspierane będzie przetwórstwo rolne, z tym że – zgodnie z zaleceniami Komisji Europejskiej – wymagane będą na projekty związane z tym obszarem trwałe umowy kontraktacyjne z dostawcami surowca, bo wsparcie to jest pod nazwą tworzenie krótkich łańcuchów żywnościowych. Powstaje pewna nowość, jeśli chodzi o to działanie związane ze wsparciem dotyczącym przyjaznego gospodarowania na gruntach rolnych. W tej chwili to się nazywało program rolnośrodowiskowy. Tutaj zmiana polega na tym, że zostaną utworzone dwa nowe instrumenty pomocowe. Jeden to wsparcie mające na celu stosowanie praktyk rolnośrodowiskowoklimatycznych, w szczególności to są płatności na zachowanie walorów na obszarach Natura 2000, ale pojawi się nowe działanie, którego do tej pory nie było, o nazwie rolnictwo ekologiczne, którego pomoc będzie ściśle powiązana z dostarczaniem produkcji rolnej na rynek. Będzie nieco inny kontekst wsparcia niż to było w tej perspektywie finansowej.

Kontynuowane będzie wsparcie na tak zwane zalesianie gruntów rolnych. Przewidywane jest kontynuowanie tych rodzajów pomocy związanych z infrastrukturą na obszarach wiejskich a przede wszystkim – finansowana będzie odnowa i rozwój wsi. Przewidujemy takie nowe działanie o nazwie mała infrastruktura techniczna na obszarach wiejskich. Definicja tej infrastruktury jeszcze nie jest do końca sformułowana, ale przewidujemy w ramach tego instrumentu wsparcia, finansowanie małych odcinków dróg lokalnych, które mają znaczenie dla społeczności wiejskich, ale nie stanowią elementu dużej sieci transportowej, bo takich projektów finansować w ramach naszego funduszu nie można.

I kontynuowany będzie program Lider.

To tak z pamięci, może któregoś z działań nie wymieniłam, ale chciałam pokazać Wysokiej Komisji zakres tych działań. Jest ich dwadzieścia jeden. Są zróżnicowane. Warto tu podkreślić taką ważną rzecz związaną w ogóle ze wspólną polityką rolną: otóż, w obu filarach WPR w nowej perspektywie finansowej wymagane jest wydatkowanie 30 proc. środków finansowych na działania prośrodowiskowe. Również w płatnościach bezpośrednich, zapewne państwo wiedzą, pojawia się tak zwane zazielenienie i to samo się przenosi na PROW, gdzie jedna trzecia funduszy będzie musiała na ten cel być wydatkowana. I też jest oznaczone, że minimum 5 proc. programu musi być wydatkowane na program Lider.

I teraz już przejdę do szczegółowej pierwszej mojej odpowiedzi dotyczącej programu Lider. Tak, program Lider w nowej perspektywie będzie finansowany. Jest przez resort rolnictwa bardzo pozytywnie oceniany. Jest to działanie, którego zasady budowane są w całości z udziałem lokalnej grupy działania (LGD). To, jaki będzie kształt ostateczny mechanizmu wsparcia, w największym stopniu będzie zależeć od LGD. Nie wyznaczymy w związku z tym takich ścisłych reguł, czy do 20 tys. czy do 30 tys. mieszkańców. W tej kwestii inicjatywa oddolna, lokalna, czyli ci, którzy mają w ręku ten instrument, powinni

mieć największy wpływ na jego kształt w nowej perspektywie. Dyskusja więc trwa, jak to ma być uruchomione. Oczywiście, tu się ścierają podejścia, żeby pozostawić taką ilość grup, jaka w tej chwili jest i jest drugie – żeby grupy łączyć, żeby były silniejsze i lepiej dysponowały środkami i dawać im w związku z tym większą ilość kompetencji. Jak będzie to wydyskutowane, to na pewno będziemy mogli Komisję o sprawie poinformować.

Może też ważne jest w ramach Lidera to, że opowiadamy się za tym, aby i Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego, i Europejski Fundusz Społeczny włączyły się częścią swoich środków w finansowanie funkcjonowania. Ta inicjatywa się nazywa rozwój lokalny, rozwój kierowany przez społeczność lokalną. Za tym się resort rolnictwa opowiada i będzie wspierać takie podejście. Dlaczego? Dlatego, że jest ogromna wartość dodana z tej aktywności społecznej. To, że mamy tysiąc pięćset produktów tradycyjnych, opisanych i zarejestrowanych dzisiaj, w największym stopniu zawdzięczamy lokalnym grupom działania. I to jest ten kierunek, który należy nadal wspierać.

Kolejne pytanie: czy na transfer wiedzy będą środki? Myślę, że z mojej wypowiedzi to wyszło. Czy rolnicy będą mogli uczestniczyć w finansowaniu przetwórstwa? Tak, jak najbardziej. W kilku miejscach. Pierwsze miejsce, to przewidujemy, żeby w ramach modernizacji gospodarstw mogli także realizować projekty tak zwanego pierwszego przetworzenia swojego towaru i przygotowania do sprzedaży. I po drugie, żeby mogli korzystać ze wsparcia w ramach przetwórstwa rolnego, nie tylko poprzez zakłady przetwórcze, ale i sami tworzyć grupy i organizować przetwórstwo. Czy wymagane jest, żeby jedna złotówka przyniosła dziesięć groszy zysku? U nas, w naszym programie takich założeń nie ma, ale jest wytyczna Komisji. W działaniach o charakterze inwestycyjnym, w modernizacji gospodarstw, będzie się to przekładało na restrukturyzację małych gospodarstw, żeby tam, gdzie jest pomoc przyznawana pod szyldem „Poprawa konkurencyjności gospodarstwa”, żeby był dodatkowy dochód. Nie jest wskazane jaki, ale żeby on w jakimś wymiarze zaistniał.

Czy małe i średnie przedsiębiorstwa mają ograniczony dostęp do naszego programu? W życiu bym się z tym zdaniem nie zgodziła, bo mają środki oznaczone. Mamy działanie mikroprzedsiębiorstwa i tylko małe przedsiębiorstwa mogą z tego wsparcia skorzystać, nikt inny.

W odniesieniu do programów rolnych nie można też postawić tezy, że część tych środków konsumują organizacje konsultingowe, bowiem co do znaczącej części programów wnioski są proste – to po pierwsze. A po drugie – ośrodki doradztwa rolniczego, które są służbą publiczną, naprawdę wykonują w tym obszarze ogromną pracę i powiedziała-bym, że każdy rolnik, który naprawdę chce przy pomocy ośrodka taki wniosek o wsparcie przygotować, na pewno tej pomocy nie ma, więc na tym obszarze rolnym tych firm konsultingowych tak nie ma.

Czy są instytucje kontrolne? Może kilka zdań powiem, pozwolą państwo, bo to jest naprawdę bardzo ważna kwestia kontroli środków z wydatków unijnych. Obowiązuje nas taka zasada należytej dbałości o fundusze unijne i w tym celu był zorganizowany tak zwany Ajax, system zarządzania i kontroli. I w przypadku programów rolnych jest konstrukcja taka, że procedurze obsługi wniosku towarzyszą zasady „dwóch par oczu”. Nie można żadnego wsparcia przyznać poprzez jedną osobę. Funkcje kontrolne są rozdzielone na wiele etapów, jest cała procedura odzwierciedlona w systemie informatycznym i zarejestrowana w tak zwanej historii sprawy. Tu się nic pogrzebać nie da. Te fundusze są w związku z tym bezpieczne i 5 proc. wniosków typowanych jest do kontroli w systemie losowym. Też tutaj powiedzieć nie można. Zawsze dbam o to, żeby zawsze szły publiczne sygnały, że środki ze wspólnej polityki rolnej wydatkowane są w sposób zgodny z przepisami europejskimi a więc dbamy w sposób należyty o interes finansowy Wspólnoty.

Kiedy te pieniądze mogą trafić na wieś? My byśmy chcieli, żeby pod koniec przyszłego roku to mogło mieć miejsce. To jest nasze wyzwanie. Ale oprócz nas, powtarzam, jest Komisja Europejska. Nie wiem, jak długo będzie trwała konsultacja programu i kiedy ostatecznie ten program zostanie zatwierdzony.

Było pytanie, co robimy, jak będziemy wygaszać tę perspektywę finansową, ktoś z państwa posłów pytał. Może też warto, żeby państwo wiedzieli, że we wszystkich pomo-

cach PROW-owskich o charakterze powierzchniowym, czyli różne dotacje do zalesień, do rolno-środowiskowych i tak dalej, mogą być finansowane do 2015 roku – to po pierwsze. I po drugie – rok 2014 planowany jest jako tak zwany rok przejściowy i przepisy europejskie o tym roku przejściowym są w trakcie przygotowywania. Zarówno w zakresie płatności bezpośrednich pierwszy filar, jak i drugi filar. Tak, że rok 2014 będzie, praktycznie mówiąc, rokiem podobnym do roku 2013.

Natomiast w obecnej perspektywie, jeśli chodzi o instrumenty inwestycyjne, możemy zwracać umowy jeszcze w 2014 i 2015 roku. Tu nas nic nie hamuje, aczkolwiek musimy mieć na względzie sytuację, że ostatnia rozliczana z Komisją Europejską płatność, to jest 31 grudnia 2015 roku. Więc procesy musimy tak organizować, żeby wnioski o płatność wpłynęły odpowiednio wcześniej, żeby z Komisją Europejską na koniec 2015 roku móc się rozliczyć. Ale założenie jest dobre, ono pozwoli nam wydać wszystkie pieniądze z programu. Na końcówce na pewno będziemy czynić jakieś tam przesunięcia, bo wiadomo, że życie przynosi różne niespodzianki pod tytułem: beneficjent, z którym jest zawarta umowa o przyznanie wysokiej kwoty pomocy, rezygnuje z tej pomocy i pojawia się wolna kwota. I z tymi sytuacjami na końcu zawsze jest najtrudniej.

Czy jeszcze komuś nie odpowiedziałam? To może na tym bym zakończyła moją wypowiedź. Jeśli na coś nie odpowiedziałam, to przepraszam.

#### **Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję, pani minister. Pan minister Marceli Niezgodą jeszcze.

#### **Podsekretarz stanu w MRR Marceli Niezgodą:**

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, w kolejności zadawanych pytań pan przewodniczący Gałazewski pytał o wartość dodaną niektórych inwestycji – otóż, to pojęcie „wartość dodana” jest pojęciem bardzo pojemnym. Chcę powiedzieć, że wnioskodawcy ubiegający się o to finansowanie, każdorazowo muszą w studiach wykonalności projektów przeprowadzać analizę zarówno ekonomiczną, jak i analizę finansową. Tu, gdzie pojawiają się przychody w projekcie, gdzie wykazuje ta analiza finansowa, zgodnie z przepisami określającymi, z metodologią określającą te przepisy, wkład unijny może tylko finansować lukę finansową w projekcie, czyli tu, gdzie projekt się samofinansuje, dofinansowanie nie jest udzielane. Natomiast z reguły w przedsięwzięciach realizowanych przez instytucje publiczne, luka finansowa, czy też analiza finansowa nie wykazuje przychodów w projekcie. Tak w przypadku samorządów, oczywiście.

Mamy taki przykład z drogami, gdzie nie są pobierane opłaty za przejazdy drogami gminnymi, powiatowymi, wojewódzkimi, w związku z tym jest tam pełne dofinansowanie. Nie jest mi znana ta zasada mówiąca o tym, że jedna złotówka ma przynieść dziesięć groszy, natomiast – oczywiście – we wszelkich rozmowach ministerstwa z interesariuszami zwracamy uwagę na to, że fundusze europejskie, po pierwsze – nie mogą zastępować finansowania krajowego. Wynika to z zasady dodatkowości a także powinny być traktowane jako prorozwojowe czyli inwestowane w połączeniu, oczywiście, ze środkami krajowymi w te dziedziny, które – i tutaj zmierzamy do tego pojęcia – będą generować jak największą wartość dodaną. Czyli z jednej strony będą zmniejszać wydatki stałe sektora finansów publicznych, a z drugiej strony będą właśnie powodować wzrost gospodarczy.

I, oczywiście, w tym kontekście pytanie pana przewodniczącego o przysłowiowy już aquapark jest pytaniem zasadnym, natomiast decyzja każdorazowo należy przecież do danej społeczności lokalnej i różna jest stopa zwrotu takich inwestycji. Niemniej jednak jest to pytanie, jeżeli dana jednostka samorządu decyduje się na taką inwestycję, oczywiście, musi przewidzieć w budżecie, jeżeli takowe się będą pojawiały – dodatkowe wydatki na utrzymanie tego typu obiektów. Nie było tych inwestycji tyle, by można mówić o zjawisku patologicznym. Z drugiej strony trzeba powiedzieć (patrząc na takie szersze spektrum), że wzrasta również dzięki inwestycjom w taką infrastrukturę poziom świadczonych usług publicznych, wzrasta poziom kapitału społecznego na danym terenie i te inwestycje – mówię o infrastrukturze społecznej – z pewnością mają tę właśnie wartość dodaną.

Co do zdolności absorpcyjnej samorządów, MRR przeprowadzało takie badania. W szczególności pytanie dotyczy nie całego sektora finansów publicznych a podsektora

samorządowego. Mamy takie dane. One bezpośrednio korespondują z regułą wydatkową określoną w ustawie o finansach publicznych i tutaj jest już na pewno przez Radę Ministrów zatwierdzony, ale nie wiem, czy jest nadany druk sejmowy zmiany ustawy o finansach publicznych, gdzie wskutek również zabiegów pani minister Elżbiety Bieńkowskiej reguła ta w mniejszym stopniu będzie dotyczyć inwestycji współfinansowanych (minimum w 60 proc. z funduszy europejskich), więc pozostała kwota nie będzie wchodzić do limitu zadłużenia. Oczywiście, jest to w trakcie prac parlamentarnych, więc państwo z pewnością będą baczenie śledzić przebieg prac nad tą ustawą.

Co do mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw, utrudniony dostęp i kontrole, pomoc dla instytucji otoczenia biznesu. W kolejnej perspektywie planowana jest, jeżeli chodzi o instytucje otoczenia biznesu, troszeczkę zmiana kierunku wsparcia. Otóż w tym momencie jest tak, że często instytucje otoczenia biznesu wychodzą do przedsiębiorców z konkretną ofertą dotyczącą pomocy. Chcemy to jednak zmienić w taki sposób, by od przedsiębiorców wychodziło zapotrzebowanie na konkretny rodzaj pomocy i dopiero wtedy instytucja otoczenia biznesu decydowałaby o pomocy.

Co do kontroli – nigdy ten proces kontroli nie jest chwalony i, z pewnością, kontrola nastęrcza pewnych obciążeń. W administracji jesteśmy praktycznie przyzwyczajeni do tego, że szczególnie tutaj, gdzie mamy do czynienia (może nie szczególnie, ale takie mam doświadczenia), że tu, gdzie mamy do czynienia z funduszami europejskimi, kontrole często prowadzone były w sposób permanentny. Kontrole często prowadzone są przez instytucje zaangażowane właśnie w tenże proces, takie jak instytucja audytowa umiejscowiona w Ministerstwie Finansów, także kontrole Komisji Europejskiej na poziomie regionalnych programów operacyjnych podobnie. Trzeba wiedzieć, że znane są nam te uwagi i zapewniam państwa, że istnieje również w ministerstwie taki zespół ds. uproszczeń i wszędzie, gdzie to było możliwe, zapewniam państwa, że były podejmowane próby zmniejszania tych (nazwałbym to szeroko) obciążeń administracyjnych, nie tylko kontroli. Jednakowoż mamy tu do czynienia z pieniądzem publicznym i zasady wydatkowania tych pieniędzy muszą podlegać pewnym kontrolom.

Wspomnę też o tym, że jesteśmy zobowiązani do przestrzegania bardzo wielu wymagań Komisji Europejskiej, często nawet nie wynikających ze źródeł prawa, ale z pochodnych, na przykład z aktów delegowanych. Takim najsłynniejszym instrumentem jest stosowanie taryfikatora w przypadku wykrytych nieprawidłowości i tutaj też instrument ten, oczywiście ze zrozumiałych względów, nie cieszy się dobrą sławą. Ale – z drugiej strony – należy pamiętać, że w przypadku niezastosowania tegoż taryfikatora, gdzie często korekty są na poziomie dwóch, pięciu procent, mogłoby się to kończyć korektą stu-procentową. W związku z tym, to jest też pewien rodzaj kształtowania relacji z Komisją Europejską.

Co do wygaszania programów, to kwalifikowalność czy też ponoszenie wydatków będzie możliwe, zgodnie z aktualnym brzmieniem rozporządzenia, do końca 2015 roku, natomiast mamy czas na rozliczenie dokumentów do marca 2017 roku. Jako dygresję, czy też ciekawostkę powiem, że niebawem trafi do państwa raport z realizacji narodowego planu rozwoju na lata 2004-2006. Z różnych przyczyn, przede wszystkim także klęsk żywiołowych w Polsce i kryzysu ekonomicznego w Europie, wydłużanie trwania programów było możliwe i to było z korzyścią dla państw członkowskich, ponieważ dłużej można było ponosić wydatki z tych funduszy.

Pytanie pana posła Szczerskiego: kiedy będą przyszłe środki, pieniądze, czy też uruchomione programy operacyjne? Więc zakładamy, że z początkiem roku przystąpimy do negocjacji formalnych a, tak jak powiedziałem, w drodze nieformalnych negocjacji wiele rzeczy mamy już uzgodnionych i wiele rzeczy jeszcze uzgodnimy do końca roku, zanim przejdzie to na ten etap formalny. Zakładamy, że te programy będą gotowe w pierwszej połowie przyszłego roku. Trzeba wiedzieć, że takim startem, punktem, w którym mogliśmy już te prace rozpocząć, były konkluzje lutowe Rady. Trwają prace w trilogach. Nie mamy jeszcze gotowych rozporządzeń, więc pracujemy wszyscy, zarówno my, jak i MRiRW, na projektach i w chwili, gdy coś się zmienia a zmiany następują.

Podam jeden przykład: Parlament Europejski życzy sobie zwiększenia udziału Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS) czyli, dopóki te dane się zmieniają, nie możemy

też formalnie zamykać tychże dokumentów. Podobnie jest z zapisami prawnymi na gruncie polskim. Mam tu na myśli nowelizację ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, ale także potrzebna będzie ustawa, nazwę ją – wdrożeniowa czyli ta, która będzie implementować przepisy prawne rozporządzeń unijnych na grunt prawa polskiego. I tutaj również formalnie prace trwają nad konsultacjami tejże ustawy. Trafiła ona już do konsultacji społecznych, jednakowoż Rada Ministrów nie może jej przyjąć i przesłać do parlamentu, dopóki nie są zaakceptowane przyjęte przez PE rozporządzenia. Wspomniałem tutaj o tym, że jest jeszcze dyskusja w trilogach nad udziałem EFS.

Podobnie rzecz ma się z pytaniem pana pośła o warunkowość makroekonomiczną. Na poprzedniej Komisji do Spraw Unii Europejskiej pan Piotr Serafin, sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, szeroko referował właśnie ten temat, nie chciałbym więc powtarzać tych kwestii. Nie jest to natomiast zaakceptowany mechanizm. Trwają negocjacje w trilogach z PE, Radą i, pod przewodnictwem prezydencji litewskiej, z państwami członkowskimi. Jest zdecydowany sprzeciw PE co do wprowadzenia tego mechanizmu oraz większości państw członkowskich, stąd też nie mogą się odnieść do tego, jaki będzie końcowy etap tych dyskusji, ponieważ one się właśnie toczą.

Co do tak zwanej zielonej zawartości, to mamy tutaj dwie kwestie: otóż wydatki planowane na cele klimatyczne, te 20 proc. I tutaj, rzeczywiście, poszczególne cele tematyczne, (jest jedenaście celów tematycznych), w ramach tych celów tematycznych, które regulują, na co mogą być przeznaczone środki przyszłej polityki spójności, mamy około stu priorytetów inwestycyjnych i te priorytety mają poszczególne wagi, czyli wydatki na te cele, w jakim stopniu przyczynią się do tych celów klimatycznych i tak będzie przealiczone. Natomiast cały cel tematyczny czwarty, nazwa jego – Przejście na gospodarkę niskoemisyjną we wszystkich sektorach – w całości realizuje te cele klimatyczne.

Zgodnie z zasadą koncentracji tematycznej na pierwsze cztery priorytety, czyli związane z badaniami i wsparciem przedsiębiorczości, rozwojem cyfrowym oraz właśnie tym celem klimatycznym (Przejście na gospodarkę niskoemisyjną we wszystkich sektorach) zgodnie z propozycjami zapisów minimum 50 proc. funduszy strukturalnych musi być przeznaczone na te cele, w tym na cel czwarty czyli ten, umownie nazwany, klimatycznym, minimum 15 proc. I takie zapisy pojawiały się w Umowie Partnerstwa. Tam mamy między innymi odnawialne źródła energii, ale także, co jest tutaj dużym sukcesem negocjacyjnym, miejski transport publiczny, który – z jednej strony – będzie realizował ten cel a z drugiej strony – ten cel klimatyczny będzie się przyczyniał do osiągania wyższego poziomu koncentracji tematycznej. Jest bardzo oczekiwany przez miasta. I, co ważne też, z Funduszu Spójności będą mogły być realizowane bardzo duże inwestycje w transport, metro warszawskie – jako przykład tu wymienię.

Polityka miejska. Otóż, co do zasady, polityka rozwoju obejmuje swoim obszarem cały teren kraju. Trzeba wiedzieć, że 28 mld euro (zgodnie z informacją przekazaną Wysokiej Komisji, która jest w materiale), będzie zarządzane przez marszałków, samorządy województw i prowadzone są prace nad tak zwaną linią demarkacyjną, tak by – oczywiście – rodzaje działań wdrażanych w ramach polityki spójności nie były dublowane. Co do zasady, programy krajowe biorą na siebie ciężar tych największych inwestycji, programy regionalne inwestycje, co do których właściwe są tamte samorządy.

Ta linia demarkacyjna jest w trakcie tworzenia i ona będzie modyfikowana w miarę potrzeb. Nie służy wagowaniu tych inwestycji czy stopniowaniu ich ważności. Podam taki przykład: inwestycje w odnawialne źródła energii. Tutaj takim kryterium będzie moc instalacji. Instalacje o niższej mocy finansowane będą z regionalnych programów a o wyższej mocy będą finansowane z krajowego programu „Infrastruktura i środowisko”. No i tak poszczególne, wszystkie inwestycje. Ten proces odbywa się w dyskusji z samorządami województw. Formalnie w bieżącej perspektywie (i tak będzie również w przyszłej), taka będzie propozycja, by zapisy te przyjmowane były w drodze konsensusu. Są propozycje w projekcie ustawy, by w przeszłości został powołany komitet monitorujący Umowę Partnerstwa. Znajdą się tam przedstawiciele strony samorządowej, rządowej, a także partnerów społeczno-gospodarczych i te zapisy będą właśnie w ten sposób przyjmowane.

Pytanie pani poseł Wróbel, czy bez pośrednictwa firm nie można sięgać po granty? Oczywiście, prowadzenie sprawy czy też ubieganie się i potem rozliczanie wniosku z pewnością wymaga pewnej wiedzy fachowej i trudno mi się odnieść tutaj co do kompetencji osoby prowadzącej na przykład jednoosobową działalność gospodarczą. Również zapewne prowadzenie spraw związanych z rachunkowością, też ta osoba zleca księgowym, jeżeli sama nie zatrudnia księgowych. Natomiast pewne informacje, na przykład dotyczące analizy finansowej we wnioskach, rozliczanie kwartalne czy też przesłanie informacji czy wniosków o płatność, wymaga pewnej wiedzy fachowej. MRR ze wszystkimi województwami podpisało umowę na prowadzenie punktów informacyjnych. Nie tylko w miastach wojewódzkich. Jest to szersza sieć tych punktów informacyjnych. Udzielane są tam bezpłatne porady. Niemniej jednak, oczywiście, stopień skomplikowania tych dokumentów podlega ocenie i, oczywiście, każda ocena będzie oceną subiektywną. Natomiast w przyszłej perspektywie budżetowej (też warto o tym powiedzieć) – od chwili podpisania umowy o dofinansowanie będzie obowiązek prowadzenia kontaktów na linii (już wtedy) beneficjent – instytucja zaangażowana we wdrożenie, elektronicznie, co z pewnością też będzie uproszczeniem, jeśli nie będzie potrzeby wytwarzać wersji papierowych. Natomiast też trzeba będzie podawać dane wymagające wiedzy fachowej.

Pytanie pani poseł Zalewskiej: ewaluacja tego, co się wydarzyło. Ewaluacje prowadzone są na bieżąco, również wielokrotnie miałem możliwość prezentować je podczas pracy parlamentarnych. Chcę powiedzieć, że my – jako kraj członkowski – podlegamy, oczywiście, również permanentnej kontroli Komisji Europejskiej, MRR jako odpowiedzialne za zarządzanie programami operacyjnymi.

3 i 4 października w ubiegłym tygodniu (czwartek i piątek) miało miejsce spotkanie roczne z Komisją Europejską i, chcę powiedzieć (nie wypadałoby mi samego siebie, czy też MRR chwalić), ale oceny Komisji Europejskiej są bardzo dobre. Potwierdzone to jest publicznie, więc jest to informacja obecna w przestrzeni publicznej. Trzy tygodnie temu obecny był pan Johannes Hahn, komisarz ds. polityki regionalnej, podobne oceny.

Pytanie, czy też pani poseł w dużej części jakby opisywała sytuację w UE... jak rozumie, w województwie, z którego pochodzi. Stwierdzenie mówiące o tym, że nie ma kontroli, nie koresponduje z tym, o czym mówiłem wcześniej, że instytucje, przedsiębiorcy wyrażają przeciwny pogląd, że tych kontroli jest właśnie nadmiar. Wobec tego nie mogę się do tego inaczej odnieść.

Sposób wybierania wniosków do dofinansowania jest identyczny w całej Polsce. Kryteria określają komitety monitorujące. Cała natomiast procedura, nie tylko wyłaniania wniosków o dofinansowanie, ale aż do realizacji, do zakończenia kontroli a także po realizacji, podlega audytowi zgodności, podlega również permanentnym kontrolom. Więc te instytucje również są kontrolowane. Komisja Europejska jest obecna jako obserwator w składzie każdego komitetu monitorującego. Również organizacje pozarządowe, oczywiście. Stąd też pozwałam sobie stwierdzić, że sposób wyłaniania, określania kryteriów jest transparentny.

W dalszej części pani poseł Zalewska mówiła o efektach programu operacyjnego „Kapitał ludzki”. Chcę powiedzieć, że tu również są pozytywne oceny Komisji Europejskiej. Bardzo duże zmiany zaszły z początkiem 2011 roku. Zmiana podręcznika kwalifikowalności wydatków, powiązanie wydatków kwalifikowalnych z celami projektu czyli musiały się pojawiać efekty zatrudnieniowe i wydatki były kwalifikowalne proporcjonalnie do osiągania tychże efektów. Rozumiem, że przywoływane były przykłady, gdzie poddawane były w wątpliwość te szkolenia, ale zapewniam państwa, że zachodziły w trakcie realizacji programu bardzo duże zmiany. Podam to jako przykład, nie chciałbym negatywnych przykładów, więc nie wymienię państwa, ale jest takie państwo członkowskie, które ma dwadzieścia dwa programy regionalne finansowane z EFS, czyli każdy z regionów tego państwa ma osobny program i to również powiedziała Komisja Europejska podczas ubiegłotygodniowego spotkania, na dzień dzisiejszy mają szesnaście programów zawieszonych, tak że w związku z tym musiały tam wystąpić takie problemy. U nas to funkcjonuje w sposób zadowalający.

Bardzo dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby uzupełniające pytania? To bardzo proszę krótko, bo do 12.30 mieliśmy zakończyć posiedzenie. Bardzo proszę, pani poseł Wróbel.

**Poseł Marzena Wróbel (SP):**

Panie ministrze, ja poproszę w takim układzie o zestawienie w odniesieniu do wszystkich województw za określony okres. Mogą sobie państwo wybrać, nie wiem, rok albo całą perspektywę finansową. Ale chciałabym uzyskać dane porównawcze, ile w określonym czasie zaakceptowano wniosków od mikroprzedsiębiorstw. Ile to było wniosków i na jaką kwotę w poszczególnych województwach. Bo ja myślę, że państwo po prostu nie mają rozeznania.

Jeśli rząd mówi o walce z bezrobociem to znaczy, że te środki, ja rozumiem, że w interesie państwa jest to, żeby one trafiały równomiernie i do dużych firm, i do małych firm. Natomiast mam sygnały, że trafiają wyłącznie do firm dużych a mikroprzedsiębiorstwa, które najbardziej potrzebują pomocy i których często nie stać na zakup tych usług specjalistycznych, które są bardzo drogie, *de facto* są zostawiane same sobie. Jeśli mamy walczyć z bezrobociem, to powinniśmy zadbać w sposób szczególny o ten sektor rynku. A tak nie jest. W województwach koncentrują się, tak jak i ministerstwo, wyłącznie na wydaniu pieniędzy, natomiast nie obchodzi państwa już zupełnie to, do kogo te pieniądze trafiają – czy trafiają do tych osób, które najbardziej tego potrzebują, by rozwijać swoje zakłady pracy?

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję, pani poseł. Rozumiem, że chodziło o to, żeby zestawienie na piśmie dostać?

**Poseł Marzena Wróbel (SP):**

Tak, zestawienie na piśmie, coś w rodzaju próbki. To może być, tak jak mówię, wybrany okres, ale wolałabym, żeby ta stara perspektywa finansowa nie była brana pod uwagę, tylko w miarę aktualne dane, powiedzmy za jeden rok we wszystkich województwach.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję, pani poseł. Poprosimy o taki materiał. Pan poseł Szczerski.

**Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):**

Dziękuję. Z odpowiedzi pana ministra zrozumiałem, że na razie jeszcze państwo w ogóle nie wiedzą, jakie będą warunki wydatkowania tych środków, jeśli chodzi o warunkowość makroekonomiczną, bo prace trwają, tak? Czyli dopiero dowiemy się po jakimś czasie *de facto*, w jaki sposób w ogóle będziemy mogli po te środki sięgnąć. Czyli wszystko jest na razie jeszcze w zawieszeniu, bo trwają trilogi. Więc to jest ważna informacja, bo *de facto* rozmawiamy cały czas o potencjalnych wirtualnych zdolnościach, bo może się okazać, że sięgnięcie po te środki będzie w dużej mierze trudne lub niemożliwe.

Dwa pytania szczegółowe, bo zapomniałem o to zapytać w poprzedniej rundzie pytań. Czy Polska planuje zgłoszenie czegokolwiek do Connecting Europe Facility, bo TNT widziałem, że jest tu gdzieś ujęte w niektórych programach operacyjnych, natomiast czy do Connecting Europe Facility zgłaszamy cokolwiek? To raz. I dwa: czy premier Tusk jeszcze ruszy po Polsce pytać Polaków o to, na co wydać pieniądze, czy ten projekt jest już zarzucony? Czy pan minister coś wie, czy będzie jeszcze objazd Polski przez premiera z zapytaniem o to, na co wydać pieniądze z funduszy strukturalnych, bo taki był, rozumiem, projekt. Czy ten pomysł już jest zarzucony?

Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Pan poseł Szyszko.

**Poseł Jan Szyszko (PiS):**

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Mam pytanie do pani minister, bo akurat pani mówiła o priorytetach. Proszę mi odpowiedzieć bardzo krótko, co będzie wskaźnikiem realizacji tego priorytetu rolno-środowiskowo-klimatycznego? Czy będzie tym wskaźnikiem widok rolnictwa, które jest w starej piętnastce a powiązany jest z tym



rozpoczynający się również w Polsce lawinowy zanik gatunków i reakcją na to jest próba (będziemy o tym mówili jutro) implementacji rozporządzenia o gatunkach inwazyjnych. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

To może w kolejności też zadawania pytań. Pan minister Niezgoda był pierwszy.

**Podsekretarz stanu w MRR Marceli Niezgoda:**

Dziękuję, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, pytanie pana posła Szczerskiego... pani poseł Wróbel życzy sobie otrzymać informację pisemną. Otóż Polska planuje korzystać z Connecting Europe Facility. Mamy tam zastrzeżoną kopertę narodową. Chcę powiedzieć, że koperta narodowa obowiązuje bodajże do 2016 roku. Polska ma więc szansę uczestniczyć tutaj w otwartych konkursach. Co do warunkowości makroekonomicznej, wydaje się, że to jest pojęcie nadużywane, jeśli chodzi o warunki wykorzystania. Warunkowość makroekonomiczna nie ma związku z bieżącym programowaniem. To jest objęte tak zwaną warunkowością *ex ante*. Polska zna te warunki. W większości polega to na implementacji prawa unijnego. Polska jest przygotowana i zna warunki wykorzystania, więc tutaj nie ma żadnego zagrożenia. Warunkowość makroekonomiczna nie dotyczy bezpośrednio na tym etapie projektowania umowy partnerstwa i przyszłych programów operacyjnych.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Pani minister.

**Podsekretarz stanu w MRiRW Zofia Szalczyk:**

Odpowiadając bardzo krótko: wskaźnikiem w programach rolnośrodowiskowych jest zawsze albo powierzchnia, albo sztuka zwierząt. Powierzchnię otrzymano w sposób zgodny z wymaganiami ekologicznymi. Zwierzę zarejestrowane w zasobach genetycznych.

I krótka odpowiedź dla pana posła, który pytał, czy można łączyć programy wsparcie z funduszu morskiego i wsparcie z funduszu rolnego. Powiem tak: beneficjent może się ubiegać o jedno i o drugie wsparcie, ale nie może się ubiegać na ten sam projekt, na to samo przedsięwzięcie.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Szyszko jeszcze.

**Poseł Jan Szyszko (PiS):**

Czyli po prostu generalnie lawinowy zanik gatunków, powielamy błędy UE. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Pani minister?

**Podsekretarz stanu w MRiRW Zofia Szalczyk:**

Odwrotnie. Jeśli jest to wsparcie objęte dyrektywą ptasią, jest nakazana praktyka taka, która umożliwi gniazdowanie, utrzymanie tych ptaków zgodnie z dyrektywą.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Pani pośle, chwileczkę. Po pierwsze proszę się zgłosić, jesteście na posiedzeniu Komisji.

**Poseł Jan Szyszko (PiS):**

Właśnie o to mi chodzi, właśnie pytam, czy jest stan i czy się będzie mierzyło to, czy też nie? Czy tylko i wyłącznie się przyzna, że o ile prowadzimy ten program, to będzie to polegało na tym, że będzie więcej gniazd ptaków z załącznika pierwszego. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Pani minister już odpowiedziała. Bardzo dziękuję. Zakończyliśmy dyskusję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację na temat stanu prac nad ostatecznym kształtem Umowy Partnerstwa – kierunków wsparcia rozwoju Polski na lata 2014–2020.

Sprawy bieżące. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Zamykam posiedzenie Komisji.